



ISSN 1643-1782

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. BRATA ALBERTA W BUSKU-ZDROJU
NR 167 LUTY 2014 ROK



WIGILIA U ŚW. BRATA ALBERTA

Po raz kolejny w wieczór poprzedzający Wigilię Bożego Narodzenia odbyła się w Domu Parafialnym Wigilia u św. Brata Alberta.



Organizatorami spotkania był ks. Proboszcz Marek Podyma i Wspólnota św. Brata Alberta. Obecni byli władarze miasta i powiatu, sponsorzy oraz Ci wszyscy, którzy w ten wieczór chcieli być razem. Chcieli przełamać się opłatkiem, złożyć sobie życzenia, sięść przy wspólnym wigilijnym stole pod dachem gościnnej parafii, wspólnie zaśpiewać kolędy.



Podczas Wigilii dyplomami uhonorowano dobroczyńców parafii.



Uczestnicy spotkania obejrzeli również Jasełka w wykonania Grupy Teatralnej "Pegaz" Z Samorządowego Gimnazjum nr 2 w Busku-Zdroju. Wspólne kolędowanie prowadzili Justyna Durnaś i Michał Jewiarz.

Miriam

LIST PASTERSKI O RODZINIE

(Niedziela Św. Rodziny 2013-12-29 Rok A)

Ukochani w Chrystusie Panu

W oktawę Bożego Narodzenia, w Święto Najświętszej Rodziny klękam na progu betlejemskiej groty i adoruję Boga, który obdarzył nas rodziną.

- Mój przyjaciel Janek nie poznał mamy, bo zmarła po urodzeniu. Nie poznał ojca – partyzanta, bo zabili go w lesie Niemcy. Na zdjęciu pokazali mu: tu leży twój ojciec z rozbitą twarzą. Bracie Janku i wy wszyscy, którym los odebrał tatę i mamę, uklękniście przed grota w Betlejem. Tam Maryja i Józef trwają zapatrzeni w Jezusa. Pomyśl, że to w ciebie tak patrzą. Bracie, który odprowadziłeś na cmentarz rodziców, uklękni przed Betlejemską Rodziną. Nie jesteś samotną sierotą.

1. Rodzina darem Boga Ojca

W ubogim Betlejem, Mały Jezus, potwierdził odwieczny dar Boga Ojca, że nie ma wspanialszej wspólnoty dojrzewania w miłości, jak w rodzinie.

- W rodzinie poświęcenie nie jest ofiarą, ale darem siebie.
- W rodzinie dziecko nie jest ciężarem, ale błogosławieństwem.

- W rodzinie trudności materialne są umartwieniem i nie dotyczą uczciwości.

- W rodzinie przeciwności sprawdzają miłość, hartują ją, ale nie niszczą.

- W rodzinie modlitwa jest budulcem miłości, ona rodzi więzy wspólnoty.

Czy mówisz o wszystkich rodzinach? Mówię o wszystkich

rodzinach, gdzie mama i tato pochylają się nad dzieckiem, które śledzi każdy odruch ich serca. Mówię o rodzinach sprzed tysięcy lat i o rodzinach współczesnych. O rodzinach Europy, Afryki i Azji, o rodzinach osób wierzących i niewierzących. Dar rodziny raz ofiarowany przez Boga, odżywa w każdej kobiecie i mężczyźnie. Wielki to dar i ważny to dar, dlatego Bóg zabezpieczył go aż trzema przykazaniem: „Czcij ojca i matkę twoją”. „Nie cudzołóż”. „Nie pożądaj żony, czy męża bliźniego swego”. Te przykazania były aktualne wczoraj, aktualne są dzisiaj i aktualne będą zawsze. Będą stały na straży rodziny.

2. Jezus a rodzina

Co wnosi Jezus w życie małżeństwa i rodziny? Jezus wynosi do rangi sakramentu małżeństwo zawierane między kobietą i mężczyzną. Gdy dwoje ochrzczonych, kobieta i mężczyzna stanu wolnego, zawiera małżeństwo i ślubuje sobie miłość, wierność oraz uczciwość małżeńską, trwającą nierozdzielnie aż do śmierci, Chrystus udziela im łaski sakramentalnej na całe życie. Wierzący chrześcijanie przychodzą przed ołtarz i proszą o błogosławieństwo, o łaskę.

- Błogosław naszą miłość, nasze oddanie.
- Błogosław naszą płodność, bo życie od Ciebie zależy.
- Błogosław nasz dom, niech nie zburzy go żaden obcy człowiek, niech nie zburzy go nasz grzech.
- Błogosław wszystkich, którzy nawiedzą nasz dom.
- Błogosław już dziś naszą radość i nasz płacz, i naszą starość, bo one muszą przyjść. Rządź naszym domem. Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, że w sakramencie małżeństwa „małżonkowie otrzymują Ducha Świętego /.../ Jest On pieczęcią ich przymierza, zawsze żywym źródłem ich miłości, mocą, dzięki której będzie odnawiać się ich wierność”(KKK 1624).

3. Przygotowanie do małżeństwa sprawą pierwszorzędnej wagi.

Tenże Katechizm Kościoła Katolickiego podkreśla, że „Sprawą pierwszorzędnej wagi jest przygotowanie do małżeństwa, aby małżeńskie „tak” było aktem wolnym i odpowiedzialnym oraz aby przymierze małżeńskie miało solidne i trwałe podstawy ludzkie i chrześcijańskie” (KKK 1632). Nie miejcie, moi drodzy, pretensji do Księdza Proboszcza, że wymaga przygotowania do małżeństwa chrześcijańskiego. Dziś nikt nie będzie przyjęty do pracy na żadnym stanowisku bez solidnego przygotowania. Niejednokrotnie nie wystarcza zwykły dyplom. Należy wykazać się odpowiednim przygotowaniem.

- Czy decyzja związku na całe życie nie wymaga poważnego przygotowania, rozmowy, formacji, dyskusji, modlitwy? Przecież życia małżeńskiego nie nauczą seriale, gdzie rozwód, zdrada, są zwykłą przygodą. Miłości nie nauczą komputerowe strony pokazujące intymne sprawy. To jest patologiczna pornografia. Miłości i życia nie nauczą broszurki o sztuce kochania. Seks nie wyczerpuje powołania małżeńskiego. Nie usprawiedliwiamy dzieci i wnuków brakiem czasu na przygotowanie do małżeństwa.
- Nie gniewaj się babciu na księdza proboszcza, który nie załatwił sprawy po myśli wnuka. Zadzwoił i prosił

o metrykę urodzenia, bo nie ma czasu oraz o rezerwację dnia ślubu, bo przyjedzie na kilka dni, by odbyć wesele. On jest tak bardzo zapracowany, mówiła kochająca babcia... Zostawmy wydarzenie bez komentarza. Katechizm Kościoła katolickiego cały czas powtarza, że „Sprawą pierwszorzędnej wagi jest przygotowanie do małżeństwa”.

4. Rodzina zagrożona

Dzisiejsza ewangelia ukazuje zagrożenia czyhające na Świętą Rodzinę. Kto by pomyślał, że po wizycie znamienitych, bogatych gości z dalekiego wschodu, Józef musi uciekać z Jezusem do Egiptu. Józef, jako cień Ojca ratuje Jezusa przed śmiercią, którą niesie Herod.

- Święty Józefie, co nam chcesz powiedzieć zabierając w daleką drogę Jezusa i Maryję?

- Chcę dziś powiedzieć ojcom rodzin, że na nich spoczywa obowiązek obrony dzieci i żony. Kto będzie bronił życia, gdy kobiety jednoczą się w feministyczne organizacje, by wyzwolić się z macierzyństwa, by mieć swobodę usuwania ciąży? Kto będzie bronił życia, gdy szeregi współczesnych „Herodów i Herodiad”, także w Polsce, gardzi życiem dziecięcia? Ten obowiązek spoczywa na was ojcowie

- Święty Józef mówi: Ojcowie! Stańcie w jednym szeregu, by bronić rodziny. Ojcowie wszystkich rodzin sakramentalnych i bez sakramentu! Stańcie razem w obronie rodziny przed współczesnym „Herodem”, który nosi na imię ideologia Gender.

- Gazety piszą, dziennikarze w telewizji przekonują, że ludzie Kościoła są przewrażliwieni. Arcybiskup Michalik na niczym się nie zna. Arcybiskup Hoser z Warszawy nie potrafi rządzić diecezją. A w ogóle, biskupi i księża to pedofile i niedouczeni. Genderyzm przecież jest studium nad płcią, nad równością mężczyzn i kobiet.

- Nie wolno okłamywać społeczeństwa. Kościół ma obowiązek odsłaniać kłamstwo, obłudę, złe intencje teorii sprzecznej ze zdrowym rozsądkiem, niszczącą wartości leżące u podstaw kultury Europy, chęć zbudowania nowego ładu na fundamencie płci i seksu.

- Biskupi Słowacji w liście na Adwent piszą: „Oni chcą nas przekonać, że nikt z nas nie jest z natury mężczyzną i kobietą, chcą odebrać mężczyźnie prawo do tożsamości mężczyzny, kobiecie prawo do tożsamości kobiety i rodzinie prawo do tożsamości rodziny /.../ Na równi z małżeństwem chcą narzucić związek dwóch mężczyzn albo dwóch kobiet” /.../ Za pomocą szlachetnych haseł w społeczeństwie przeprowadza się niszczenie życia rodzinnego, które jest święte”. Chciałoby się powiedzieć, że szczęśliwsze są krowa i pies, bo nikt z seksuologów nie narzuca im płci.

- Nie myślm, że to jest papierowa teoria. Nasze władze oświatowe zaczynają wprowadzać teorię w życie. Na Śląsku wyrzucono z przedszkola trójkę dzieci, których rodzice nie zgodzili się na równościowe seksualne wychowanie przedszkolaków, na przebieranie chłopców na dziewczynki a dziewczynki na chłopców.

- To nie jest tylko teoria. Dziennikarka „Gazety Wyborczej” pani Ewa Siedlecka pisze, że rodzice nie mają „prawnego i moralnego monopolu na kształtowanie światopoglądu

dziecka (KAI 2013-12-14). Na co odpowiada pan Terlikowski, że „Zwolennicy seksdeprawacji są liberałami tylko z pozoru. Im nie chodzi o wolność, ale o to, by promować swój skrajnie lewicowy światopogląd, a pod pozorem promowania wolności dzieci, odbierać rodzicom prawo do ich wychowania” (KAI 2013-12-16). To wszystko za pieniądze unijne...

- To nie jest tylko teoria. Zaczyna się walka. Piątego listopada na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu na wykład pt. „Czy gender to dewastacja człowieka i rodziny”, wkroczyli zwolennicy feministek i genderyści, by przerwać prelekcję. Na biurko wyskoczył młody mężczyzna ubrany w złotą sukienkę, wykrzykując: „zapraszamy wszystkich na rozpad rodziny”.

Święty Józef wraz z Maryją bronią Jezusa przed szalonym Herodem. Rodzice! Brońcie dzieci przed okrutnym współczesnym „Herodem”. Macie do tego prawo! Kto daje dzieciom jeść? Partia?, koalicja? Kto kupuje ubrania? Ministerstwo? Kto kupuje książki, pomoce naukowe? Dziennikarze, lobbisci? Kto płaci w Polsce podatki? Czy niewierzący obywatele? Kto jest pracodawcą w szkole podstawowej, w gimnazjach, liceach? Czy nie wójtowie, burmistrzowie, prezydenci? Czy nie są ojcami i matkami? Naśladujcie św. Józefa. Gdy obronicie rodzinę, obronicie Ojczyznę, obronicie Betlejem, gdzie narodził się Bóg – Człowiek.

Dobrze ci pisać. Czujemy się bezradni wobec potęgi telewizji! Bądźcie naśladowcami Józefa. Bądźcie świadkami. On z Jezusem i Maryją szedł do świątyni. Wyrusz z dziećmi do swojej świątyni. Tam się umocnisz Bogiem. Syna i córkę nauczysz, skąd czerpać prawdę życia. To nie wszystko. W czasie wyborów weź kartkę wyborczą i zagłosuj na ludzi, którzy kochają dzieci, rodzinę, Ojczyznę, Boga. Nie patrz na partię. Głosuj na ludzi. Jeszcze masz takie prawo. Ze św. Józefem nie przegramy walki o rodzinę. Amen.

† *Kazimierz Ryczan Biskup Kielecki*

WIGILIA U ŻUAWÓW

To tradycja naszej parafii - wigilijne spotkanie członków Grupy Rekonstrukcji Historycznej Pułk Żuawów Śmierci. Z naszą parafią łączy ich osoba patrona, św. Brata



Alberta, Adama Chmielowskiego, który jako nastolatek walczył w Powstaniu Styczniowym, a z Żuawami Śmierci brał udział w bitwie pod niedalekimi Grochowiskami.

W Wigilii, 29 grudnia 2013 r. wieczorem, oprócz żuawów uczestniczyli również zaproszeni goście, ułani, przedstawiciele Kieleckiego Ochotniczego Szwadronu Kawalerii im. 13. Pułku Ułanów Wileńskich: dowódca, rotmistrz kawalerii ochotniczej Robert Mazur, porucznik kaw. och., wspólny kapelan obu grup, ks. Stanisław Strycharczyk, starszy wachmistrz kaw. och. Maciej Pajak oraz fotograf szwadronu, pani Katarzyna Grosicka.



Spotkanie rozpoczęło się występem młodzieży z Grupy Teatralnej „Pegaz” z Samorządowego Gimnazjum nr 2, od ponad czterech lat współpracującej z buskimi żuawami i kieleckimi ułanami. Przedstawienie oparte było na „Betlejem Polskim” L. Rydla.



Później, w Izbie Chleba, po powitaniu przez ks. Proboszcza Marka Podymę, łamanie się oplatkiem, życzenia, wspólny posiłek, wspomnienia bardzo pracowitego roku obchodów 150 rocznicy wybuchu

Powstania Styczniowego, wiele wspólnych rekonstrukcji, spotkań.



W grupie coraz więcej młodych chłopaków, uczniów Zespołu Szkół Informatyczno-Technicznych w Busku-Zdroju, studentów. Z własnej woli wybierają taki sposób spędzania wolnego czasu, musztra, nauka strzelania, trud włożony w rekonstrukcje bitew, zdobywanie wiedzy o dowódcach, broni, umundurowaniu. Otoczeni są serdeczną, choć twardą, opieką dowódców. I to od nich uczą się, że nie najważniejsze jest to, czy się jest urzędnikiem, nauczycielem, księdzem, ale jakim się jest człowiekiem, jaki szacunek i miłość ma się do swojej Ojczyzny.

GRH Pułk Żuawów Śmierci w 2013 r. uczestniczyła w ok. 40 rekonstrukcjach i uroczystościach tak w woj. świętokrzyskim jak i poza nim (Warszawa, Kraków, Lublin itp.). Prezentujemy kilka zdjęć z tych uroczystości.



*Tekst i fot. Miriam.
Zdjęcia z Melchowa, Żyrzyna i Ociesków*

SPOTKANIE NOWOROCZNE

W Uroczystość Objawienia Pańskiego w Domu Parafialnym odbyło się pierwsze spotkanie Wspólnoty Św. Brata Alberta w nowym roku kalendarzowym. Były też osoby, które wspierały Wspólnotę w jej działaniu jak również współuczestniczyły w realizowaniu różnych inicjatyw Wspólnoty. Pan Aleksander Palmowski zasugerował podejmowanie kolejnych inicjatyw na rzecz naszej parafii co doskonale wpisuje się w program duszpasterski rozpoczętego roku.



Kiedy mijający rok upłynął pod znakiem przygotowania do poświęcenia kościoła tak bieżący rok pozwoli nam świętować trzydziesty rok istnienia naszej parafii nie zatrzymując się w działaniach i takich, które pozostawiłyby wymierny ślad działań materialnych.

To poobiednie spotkanie stało się również okazją do wspólnego kolędowania i rozmów o czekające nas przyszłości.

Ks. Proboszcz Marek Podyma

“ALBERTOWE SŁONECZKA”

Moja przygoda z „Albertowymi Słoneczkami” zaczęła się półtora roku temu. Wcześniej scholę prowadziła pani Joanna Szir. Widziałam jak dzieci rozwijały się pod jej opieką. Dlatego gdy ja stanęłam na czele tej trzódki, towarzyszył mi spory niepokój, czy sprostam zadaniu. I stało się tak, że dzieci przyjęły mnie mile, a potem grupa powiększyła się i pieśni, które „w duszy grały” słychać było podczas liturgii. Od początku każda piątkowa (wcześniej sobotnia) próba rozpoczynała się i rozpoczyna od modlitwy do Ducha Świętego, który prowadzi dzisiejszy Kościół. Ta mała wspólnota to nie tylko fantastyczne dzieci, trochę rozbrykane ale dobre, wrażliwe, otwarte i zdolne. To są również ich rodzice, dziadkowie, którzy w sposób prawie niewidoczny, a jakże ważny towarzyszą naszemu śpiewaniu. To oni pomagają dzieciom dotrzeć na próby, występy. Po mszy św. to również oni w sposób bardzo dyskretny pomagają nam uporać się z mikrofonami, kablami itp. I jeszcze jedno – jak piękne muszą być drzewa, które wydają takie owoce – takie dzieci. Nasza praca to przede wszystkim przygotowanie pieśni na niedzielną liturgię ale spróbowaliśmy naszych sił również podczas „Ogólnopolskiego Turnieju Piosenki Poetyckiej Jacek Cygan 2013”, gdzie rozśpiewana 18-nastka otrzymała wyróżnienie.



Teraz czas zaprezentować dzieci i młodzież. Do scholi należą: Anita Brzostkiewicz, Monika Czerw, Agnieszka Czerw, Kinga Czerw, Weronika Czyż, Iwona Gwiaździska, Kinga Kowalska, Katarzyna Kuza, Daria Łuszcz, Magdalena Marzec, Wiktoria Orłowska, Bernadetta Pietrzyk, Monika Polak, Aleksandra Rej, Gabriela Sarna, Michalina Sarna, Natalia Soja, Patrycja Szpotańska, Julia Zugaj, Natalia Zugaj, Jan Kowalik.

Ważne jest również to, że mamy opiekuna duchowego – księdza Adama, który wspiera nas nie tylko duchowo. Kolejną osobą, która dba o naszą grupę jest pani Bożenka. Co piątek czeka na nas otworzona i ogrzana salka.



Ważnym wydarzeniem w życiu scholi były kilkudniowe wyjazdy pod koniec roku szkolnego (wraz z ministrantami). Uczestniczyłam w ostatnim i mogłam zobaczyć jak wiele dobrego działa się. A wszystko to znów dzięki zaangażowaniu i pracy pana Marka Bębenka i wsparciu finansowemu księdza proboszcza.

To, że schola śpiewa, to praca dzieci ale i zaangażowanie wielu osób, których nie widać, ale bez których było by dużo trudniej.

Jeśli ktoś chciałby dołączyć do „Albertowych Słoneczek” zapraszam na próbę: piątki, godzina 16.00-salka w domy parafialnym

Beata

“OTO SŁOWO BOŻE”

Wypowiadane słowo jest nośnikiem myśli, pragnień, uczuć. Wyraża wnętrze, to co w sercu. To, co ukryte ujawnia na zewnątrz.

Każde wypowiedziane słowo ma ściśle określone znaczenie jemu przypisane. Ale obok właściwego sobie znaczenia zawiera cały potencjał duchowy, emocjonalny czy uczuciowy. Najważniejsze słowa mają również

określone zabarwienie moralne. Można mówić źle: przeklinać, złorzeczyć, obmawiać. Ale też można i trzeba, bo wynika to z natury człowieka, który został stworzony na obraz i podobieństwo Boże (por. Rdz. 1,27), błogosławić, wyrażać przez słowo miłość, dobro, piękno.

Tak, jak każde złe słowo czyni nas sługami złego, tak słowo miłości, słowo błogosławieństwa sprawia, że jesteśmy apostołami Żywego Boga.

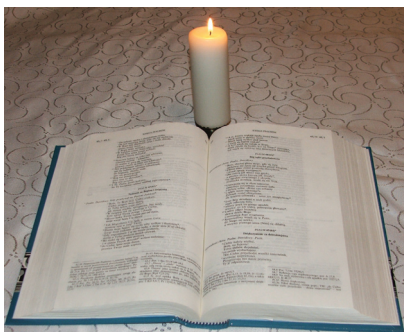
Słowo stwarza.

Bóg pierwszy wypowiada słowo i powołuje z chaosu do istnienia świat, wszystkie istoty żywe i człowieka, który jest koroną całego stworzenia. Słowo wypowiedziane przez Boga ma więc moc stwórczą i podtrzymuje świat w istnieniu.

Słowo dialogu.

Rozmowa, to jeden z istotnych sposobów komunikowania się Boga z człowiekiem i ludzi między sobą. Bóg od samego początku, od momentu stworzenia prowadzi dialog z człowiekiem. Jest on wyrazem serdecznej troski Boga o los człowieka. Objawieniem Bożej Miłości i życzliwości. Bóg prowadzi ten dialog z człowiekiem: twarzą w twarz, za pośrednictwem aniołów i proroków.

W sposób doskonały i najpełniejszy Bóg Ojciec wypowiedział się w swoim Synu Jezusie Chrystusie: „A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” J 1,14a. Dialog nawiązany przez Boga z człowiekiem w osobie Mesjasza daje nam najdoskonalszy przystęp do naszego Stwórcy. Do tego dialogu sam Bóg nas zaprasza. Tak więc stajemy wobec możliwości spotkania z Bogiem w Jego Słowie.



Głębia Słowa Bożego otwiera przed nami nieograniczoną przestrzeń poznania Boga i spotkania z Nim. Każde pochodzące od Boga słowo jest żywe. Bóg mówi do mnie dziś, teraz, w tym czasie i

w tym konkretnym miejscu. W bardzo ściśle określonych okolicznościach mojego życia: w radości i zwycięstwie, w przygnębieniu, smutku i cierpieniu. Przychodzi do nas, jak do Abrahama pod dębami Mamre, jak do Mojżesza w skwarze pustyni i ogniu gorejącego krzewu, jak do Hioba, jak do Izajasza i Jeremiasza, jak do Maryi, jak do Szawła przed murami Damaszku. Mówi bardzo delikatnie, czule i dyskretnie. Żeby usłyszeć Jego słowa trzeba otworzyć serce i zadbać o należyte przygotowanie tego miejsca, tej przestrzeni, tego sanktuarium spotkania.

W naszej parafii od trzech lat w czwartkowe wieczory zbiera się wspólnota Kręgu Biblijnego. Żeby w klimacie modlitwy, bo tak uczy Katechizm: „Czytaniu Pisma świętego powinna towarzyszyć modlitwa, by nawiązywała się rozmowa między Bogiem a człowiekiem, gdyż “do Niego zwracamy się, gdy się modlimy, to Jego słuchamy, gdy czytamy Boskie wypowiedzi” (KKK 2653),

pochylać się nad Bożym słowem i odkrywać na nowo jego aktualność w codziennym życiu.

Każdego, kto czuje głód słowa Bożego i pragnienie dzielenia się tym słowem we wspólnocie, zapraszamy, aby zasiadł z nami w kręgu przy medytacji biblijnej.

Ks. Mariusz Koza

OPLATEK RODZINY RADIA MARYJA

Tegoroczne spotkanie oplatkowe Rodziny Radia Maryja w naszej parafii odbyło się w klimacie radości po uzyskaniu miejsca na Multiplexie.



Zgromadzenie ożywiły kolędy śpiewane przez uczestników i członków Chóru Parafialnego, którzy dołączyli do spotkania.

Ks. Proboszcz Marek Podyma

POŚWIĘCENIE TABLICY PAMIĘTNIAJĄCEJ MIESZKAŃCÓW BUSKA BIORĄCYCH UDZIAŁ W POWSTANIU STYCZNIOWYM

W dniu 19 stycznia odbyły się w kościele p.w. NPNMP w Busku-Zdroju uroczystości związane ze 151 rocznicą wybuchu Powstania Styczniowego. Mszy św. koncelebrowanej przewodniczył ks. ppłk Witold

Mach, kapelan garnizonu kieleckiego. Po Mszy św. pan Józef Czernikiewicz, żołnierz AK, odsłonił tablicę upamiętniającą mieszkańców Buska, burmistrza Feliksa Jaworskiego i ks. Proboszcza Wojciecha Świątkiewicza – uczestników Powstania Styczniowego. Poświęcenia tablicy dokonali: ks. ppłk Witold Mach i ks. Proboszcz Tadeusz Szlachta.

Uczestnicy uroczystości przeszli na cmentarz parafialny, gdzie modlono się za powstańców, złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze na ich grobie.



Tablica powstała z inicjatywy GRH Pułk Żuawów Śmierci, ze szczególnym zaangażowaniem i wysiłkiem Jarosława Pasternaka i Adriana Lasaka.

Miriam

ŚWIĘTO DZIENNIKARZY

24 stycznia, w liturgiczne wspomnienie św. Franciszka Salezego patrona dziennikarzy, obchodzony jest w Kościele Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu.

W niedzielę, 26 stycznia br. we Mszy św. o godz. 17⁰⁰ modliliśmy się w intencji dziennikarzy naszego regionu. Po Mszy św. dziennikarze spotkali się w Izbie Chleba.



Dla redakcji „Boskiego Zdroju” to ważne święto - powrót po ponad 30 miesiącach nieobecności. I rodzące się pytanie o sens i potrzebę istnienia mediów katolickich we współczesnej Polsce.

Ci z nas, którzy żyli już w czasach komunizmu doskonale pamiętają jak w telewizji, radiu, prasie można było przeczytać tylko to, co chciała władza, jak wykorzystywano media do ideologicznego programowania świadomości ludzi. Jaka wtedy była odpowiedź Polaków - przemycane wydawnictwa z zachodu, podziemne drukarnie, nasłuchiwanie Radia Wolna Europa - byle móc

porównać informacje, dowiedzieć się prawdy.

Nie zapominajmy o tym w wolnej (?) Polsce. Nie zapominajmy, że to czego słuchamy, co oglądamy i czytamy mniej lub bardziej świadomie kształtuje nas. Nasze spojrzenie na rzeczywistość, w której żyjemy, na wartości, które wybieramy. Kształtuje naszą moralność, nasze utożsamianie się z wiarą, spojrzenie na Kościół, sposób wychowywania dzieci. Współczesne media działające w Polsce są w większości własnością obcego kapitału. Czy w takiej sytuacji zależy im na silnym, zdrowym moralnie polskim społeczeństwie, czy na uzależnionym od medialnej „papki” rynku nabywców taniej sensacji?

Tym razem żeby sprawdzić i zweryfikować informacje i opinie z mediów publicznych nie musimy niczego przemycać, nasłuchiwać, zdobywać. Wystarczy sięgnąć po media katolickie. Po to są, wystarczy tylko chcieć.

Miriam

PAPIEŻ FRANCISZEK NIEZNANY

Fragment książki pt. Jezuita Papież Franciszek” - wywiadu rzeki z kardynałem Jorge Bergoglio jaki udzielił trzy lata temu Francesce Abrogetti i Sergio Rubin (wydawnictwo Rafael) Biblioteka Bergoglio wypełniona książkami i dokumentami. Kardynał powiedział, że zajmuje się ich uporządkowaniem, aby „nie pozostawić nikomu pracy jak umrze”. Dodał, że wiele z tego, z tego co napisał, wyrzuca. „Chce opuścić ten świat, zostawiając po sobie jak najmniej „-wyjaśnił. Przyznał jednak, że jednego z tekstów zazdrośnie strzeże. Jest to wyblakła na skutek czasu kartka zawierająca gorące wyznanie wiary, które napisał „w chwili mocnego duchowego przeżycia”, niedługo przed święceniami, i pod którym dziś tak samo by się podpisał. Tu kardynał przeczytał modlitwę:

Chce zawsze wierzyć w Boga Ojca, który kocha mnie jak syna, i w Jezusa, Pana, który nappełnił mnie swym Duchem w moim życiu, aby sprawić, żebym się uśmiechał, i w ten sposób doprowadzić mnie do wiecznego królestwa życia.

Wierzę w moją historię przenikniętą kochającym spojrzeniem Boga, który w pewien dzień, 21 września, wyszedł mi na spotkanie i zaprosił abym poszedł z Nim. Wierzę w moje cierpienie, bezowocne z powodu egoizmu, w którym się ukrywam.

Wierzę w nędzę mojej duszy, która chce pochłaniać bez dawania...bez dawania.

Wierzę, że inni ludzie są dobrzy i że mam ich kochać bez leku, i nigdy nie zdradzić po to, by zapewnić sobie bezpieczeństwo.

Wierzę w życie duchowe.

Wierzę, że chce bardzo kochać.

Wierzę w codzienne umieranie, jego wewnętrzny ogień, przed którym uciekam, a które uśmiecha się do mnie i zaprasza, bym je przyjął.

Wierzę w cierpliwość Boga, życzliwą, dobrą jak w noc w pełni lata.

Wierzę, że mój tata jest w niebie razem z Panem.

Wierzę, że ksiądz Duarte (ksiądz, który wypowiadał

młodego Bergoglia pamiętnego dnia, 21 września) też tam jest i wstawia się za moim kapłaństwem. Wierzę w Maryję, moją matkę, która mnie kocha i nigdy nie zostawi samego.

I mam nadzieję, że będę codziennie przeżywał zadziwienie obecną w moim życiu miłością i mocą, zdradą i grzechem; one towarzyszą mi stale, aż do ostatecznego spotkania z tym cudownym obliczem, które nie wiem, jak wygląda, i którego nieustannie unikam, ale które chcę poznać i kochać. Amen.

Scenerię osobistej biblioteki Bergoglia uzupełnia kilka portretów ukochanych przezeń osób. Obraz Daniela Pisarev, malarki żydowskiej przyjaciółki kardynała, która wyszła za mąż za katolika. Przyciągnęła też naszą uwagę stojąca na jednej z półek czarka wypełniona białymi różami, z obrazkiem przedstawiającym św. Teresę z Lisieux. „Kiedy mam jakiś problem – powiedział nam Bergoglio – proszę świętą nie o to, by go rozwiązała, ale by go wzięła w swoje dłonie i pomogła mi go przyjąć; prawie zawsze otrzymuje na znak białą różę.

POMÓŻMY ZATRZYMAĆ PRZEMOC

Bóg dał człowiekowi wolną wolę. Nigdy nie używa siły wobec człowieka, zawsze przychodzi delikatnie: „Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zagasi knotka o nikłym płomyku.” (Iz 42, 2n). Przemoc w Piśmie Świętym utożsamiana jest z działaniem nieprzyjaciół Izraela, nieprzyjaciół Boga i zaprzecza Jego miłości. Pan uczy nas jak postępować w zgodzie i pokoju, a jest przeciwny jakiegokolwiek formie przemocy: „Nie pokładajcie ufności w przemocy ani się ludźcie na próżno rabunkiem.” (Ps 62, 11).

Przemoc jest aktem wymierzonym w dobro człowieka, wykorzystuje ona siłę lub władzę w sposób krzywdzący dla innych osób. Osoba stosująca przemoc, daje sobie prawo do traktowania drugiej osoby w taki sposób, który narusza jej prawa, dobra i godność. Choć najłatwiej dostrzegamy przemoc fizyczną, polegającą na użyciu siły fizycznej (bicie, popychanie, szarpanie) przejawia się ona w różnych formach i dotyczy wszystkich aspektów życia. Dzisiaj coraz częściej spotykamy się z przemocą psychiczną, ale także seksualną czy ekonomiczną. Sprawca obraża drugą osobę, wyśmiewa, śledzi, poniża, szantażuje, uniemożliwia podjęcie pracy, ogranicza kontakty, zmusza do współżycia seksualnego, deprecjonuje jej wartość w różnych aspektach życia. Takie zachowania przynoszą realne cierpienie i szkody fizyczne, psychiczne, a także emocjonalne. Wszystkie te kryteria podsumowuje psychologiczna definicja zjawiska przemocy, która mówi, że przemoc to zamierzone i wykorzystujące przewagę sił działanie skierowane przeciwko innym osobom, które narusza ich prawa i dobra osobiste, powodując cierpienie i szkodę.

Największą szkodę jednak wywołuje krzywdzące zachowanie tych najbliższych. Niestety przemoc w rodzinie jest częstym zjawiskiem i może zdarzyć się w każdemu. Lecz nie można na nie zamykać oczu! Każdy

zasługuje na to by czuć się cenionym, szanowanym i bezpiecznym. Nikt nie powinien żyć w strachu przed osobą, którą kocha, niezależnie czy jest to mąż, żona, syn, rodzic, teść czy szwagier. Gdy przemoc występuje w naszej rodzinie, tym bardziej powinniśmy reagować, tak, by zmienić tę sytuację. Przemoc jest mechanizmem, który nie zatrzyma się sam. Pierwszym krokiem do jego przerwania jest przełamanie milczenia. Najlepiej poszukać pomocy specjalisty, udać się do ośrodka wsparcia, ośrodka pomocy społecznej czy punktu interwencji kryzysowej. Tam na pewno otrzymamy wsparcie i potrzebne informacje. Trzeba przełamać wstyd czy strach i sięgać po pomoc, gdyż w ten sposób pomożemy też swoim najbliższym.

Niezwykle ważna jest także nasza pomoc, jako sąsiadów, krewnych czy znajomych - świadków przemocy. Jeśli podejrzewamy, że ktoś z naszych znajomych doznaje przemocy, porozmawiajmy z nim i pomóżmy mu uzyskać pomoc! Jeśli myślimy, że to nie jest nasza sprawa, pamiętajmy, że taka osoba może nie mieć na tyle siły, aby samodzielnie poszukać pomocy. Osoba doznająca przemocy może nie chcieć o tym rozmawiać, a wyrażając swoje zaniepokojenie dajemy jej do zrozumienia, że nam na niej zależy i możemy w ten sposób jej pomóc.

Przemoc jest zjawiskiem, które nie można akceptować. Trzeba otworzyć oczy i nie dać się zmanipulować, lecz zabiegać o pokój w naszych rodzinach. Bóg nie chce, byśmy żyli w strachu, w nienawiści czy kłótni. On przynosi ziemi pokój i chce nas wyzwalać od wszelkiej przemocy: „Boże mój, skało moja, na którą się chronię, tarczo moja, mocy zbawienia mego i moja obrono! Ty mnie wyzwalasz od wszelkiej przemocy.” (Ps 22, 3). Dlatego podejmijmy wszelkie działania, by pomóc sobie oraz swoim najbliższym żyć w rodzinie wolnej od przemocy i agresji.

Dorota Kurecka

IDEOLOGIA GENDER NIE UZNAJE BOGA wywiad jakiego udzielił Rzeczpospolitej biskup Tadeusz Pieronek były sekretarz generalny episkopatu.

Rz: Jaki był 2013 rok?

Bp Tadeusz Pieronek, były przewodniczący Kościelnej Komisji Konkordatowej:

Jestem zdegustowany minionym rokiem.

Z jakich powodów?

Politycznych. Nieustanne kłótnie i przepychanki oraz rozgrywki partyjne to nie jest powołanie polityków. Brak porozumienia liderów partyjnych odbija się na podziale społeczeństwa. Tak źle jeszcze nie było. Conas obchodzą kłótnie polityków i ich cyniczne gry? Politycy powinni służyć narodowi, a służyć tylko bożkowi władzy. Jedni chcą utracić drugich, żeby tylko rządzić dla samego rządu.

A jaki był miniony rok dla Kościoła?

Bez okłasków. Kościół oparł się złu. Mimo oskarżeń pod adresem Kościoła, prawdziwych inieprawdziwych, wiernych nie udało się zrazić. Świątynie wciąż są pełne ludzi, dlatego że Polacy niewierzą w bzdurne ataki na Kościół...

Przypadki pedofilii czy rozwiązłego życia poszczególnych księży wstrząsnęły opinią publiczną.

Nie można pojedynczych zdrożnych przypadków rozciągać na cały Kościół. Schizofrenią jest robienie z Kościoła siedliska zła przez pryzmat kilku karygodnych wydarzeń. Polacy nie odwrócili się od Kościoła, bo nie dali się oszukać mediom i politykom. Święta były czasem kościołów nabitych ludźmi. A to coś znaczy.

Kto zasłużył sobie na miano człowieka roku 2013?

Papież Franciszek zasłużył sobie na ten tytuł. Może nie powinienem tego mówić, ale nawet środowiska gejowskie, jedna z gazet, uznały papieża za człowieka roku. Franciszek jest opatrnościowy dla Kościoła. Takiego człowieka potrzebowały Kościół i świat.

Czy papież jest otwarty na uznanie związków homoseksualnych?

Nie sądzę. Już św. Paweł powiedział, że mężczyźni współżyjący ze sobą nie osiągną Królestwa Niebieskiego. Nic się nie zmieniło.

Czy Franciszkowi udaje się odklerykalizować Kościół?

Próbuje, ale to jest zadanie dla giganta. Życzę Franciszkowi, żeby okazał się gigantem Kościoła. Ostatnio obciął wszystkie godności, jakimi byli obdarowywani księża diecezjalni, czyli dodatki do ubrania, infuła na głowę itd. Widać, że dla ludzi Franciszek jest zjawiskiem. Na placu Świętego Piotra gromadzą się coraz większe tłumy.

Księża powinni żyć skromnie?

Kościół powinien żyć ubogo i nie przywiązywać wagi do pieniądza i dóbr materialnych.

Koperta jest niezbędnym elementem kolędy?

Ludzie nie powinni się wysilać z dawaniem pieniędzy po kolędzie. To nieformalny, nieobligatoryjny zwyczaj. Indywidualna sprawa każdej rodziny i parafii. Są parafie biedne, ale są też rodziny biedne. Niektóre rodziny powinny dostawać ofiarę, a nie przekazywać ją księdzu. Niestety czasem zdarza się wyrodny kapłan, który wykorzysta sytuację dla wzbogacenia się.

Zmieńmy temat. Czym jest gender?

Ideologią.

Jakiego rodzaju?

Szkodliwą dla społeczeństwa i instytucji małżeństwa i rodziny. Gender to pojęcie bardzo szerokie o wielu nurtach. Nurt gender mówiący o równości kobiety i mężczyzny na płaszczyźnie społecznej, kulturowej, zawodowej, wynagrodzenia za pracę, równości w sprawowaniu urzędów jest przez Kościół w całości akceptowalny. Ale w gender nie tylko o to chodzi.

A o co?

Gender ma powiązania z programem narzucanym przez ONZ i Unię Europejską dotyczącym zagadnienia zdrowia seksualnego i reprodukcyjnego.

Na czym polega problem Kościoła z gender?

Gender wchodzi bardzo głęboko w naturę człowieka. Powszechny dostęp do środków antykoncepcyjnych, również wczesnoporonnych, dla kobiet i dziewcząt nawet bez informacji i zgody rodziców – tego Kościół nie może przyjąć. Nie może się też zgodzić na zatarcie pojęcia kobiecości i męskości. Na akceptację aborcji. Gender chce określać człowieka przez jego świadomą seksualności od dziecka. Przecież z woli rządzących gender wchodzi do

polskich przedszkoli i szkół.

Do czego według księdza prowadzi gender?

Gedner wychodzi z niewłaściwego pojmowania wolności. W radykalnej wersji nie uznaje Boga, jego przykazań, prawa natury, sprzeciwia się wszelkim trwałym związkom międzyludzkim. Dla genderystów absurdem jest chrześcijańska nierozzerwalność małżeństwa. Wszystko jest ukierunkowane na to, żeby robić, co się chce. To, co w tej ideologii jest pozytywne, ginie w mroku otoczek, które sprowadzają się do zmiany świata i postawienia go na głowie. Gender chce dokonać rewolucji obyczajowej. Ale to się mu nie uda. Jak każda mroczna ideologia, gender nie ma przyszłości.

Minister Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, pełnomocniczka rządu ds. równego traktowania, mówi, że nie rozumie hysterii związanej z wprowadzaniem programu równościowego. Tłumaczy, że gender to równouprawnienie, a nie program przerabiania chłopców na dziewczynki.

Kościół jest za równouprawnieniem kobiet i mężczyzn. Za równymi prawami i obowiązkami płci i zniesieniem podziałów w obowiązkach rodzicielskich, takich jak urlopy i nierówny rozwój zawodowy. Ale w gender nie chodzi tylko o to. Męskość i kobiecość ma być usunięta z języka prawnego. Matka i ojciec mają zostać zastąpieni rodzicem pierwszym i rodzicem drugim. Dziecko genderowców nie rodzi się, ale jest przedmiotem produkcji. Polski rząd powinien sprzeciwiać się gender, a nie dawać opętać się tej chorej niebezpiecznej ideologii.

W Sejmie powinien powstać zespół „Stop ideologii gender”?

Komisja ani zespół nie są potrzebne, ale trzeba się sprzeciwiać. Rodzice nie mogą dać narzucić sobie woli genderystów. Edukacja seksualna w przedszkolach i szkołach to absurd. Edukacją seksualną dzieci powinni zajmować się rodzice.

Jak ksiądz zareagował na wyznaczenie feministki, która w programie telewizyjnym zapowiedziała usunięcie ciąży w wigilię?

Tą panią powinien zająć się prokurator. Publicznie naruszyła prawo, zapowiadając mord na własnym dziecku.

Ustawa antyaborcyjna powinna zostać zaostrzona?

Z punktu widzenia prawnego trzeba doprecyzować pojęcie ochrony człowieka w łonie matki. Zgadzam się z prof. Andrzejem Zollem, że ochrona życia człowieka od początku powinna być wartością uniwersalną. W tym zakresie ustawa antyaborcyjna powinna być nowelizowana.

Czy rząd powinien wspierać finansowo leczenie niepłodności za pomocą naprotechnologii?

Państwo polskie powinno przeznaczać środki przede wszystkim na naprotechnologię i na edukację społeczeństwa, co najmniej na tym samym poziomie, jak miało to miejsce w przypadku in vitro.

ŚWIĄTECZNA POMOC

Tradycyjnie przed Świętami Bożego Narodzenia Parafialny Zespół Caritas przygotował paczki świąteczne

dla rodzin potrzebujących. W tym roku przygotowano 60 paczek. Z zebranych na ten cel ofiar pieniężnych w kwocie 1641 zł i art. spożywczych składanych do Kosza św. Brata Alberta oraz ze zbiórki art. spożywczych przeprowadzonej w ramach akcji Caritas Diecezjalny.

Zbiórkę tę w sklepach „Biedronka” prowadziła młodzież i harcerze pod opieką Pani Ireny Sobieraj i Pani Barbary Skrzypek. Zebrano 217 kg artykułów spożywczych. Dużą pomoc na każde święta otrzymujemy od pewnej rodziny z naszej parafii. Paczki zostały doręczone, każdej rodzinie złożyliśmy życzenia w imieniu kapłanów i ofiarodawców i podzieliliśmy się opłatkiem.

Podczas zbiórki pieniężnej sprzedawane były świece Caritas. W tym roku sprzedano 300 świec. Szczegółowe rozliczenie z otrzymanych darów znajduje się w dokumentacji.

Bardzo dziękujemy wszystkim ofiarodawcom za otwarte serca na ludzi potrzebujących pomocy. W intencji ofiarodawców oraz rodzin, do których ta pomoc dotarła, będziemy się modlić 11-go lutego na Mszy św. o godz. 11.

Na tę Mszę św. zapraszamy wszystkich chorych. 11 lutego w Kościele obchodzony jest jako Światowy Dzień Chorego, podczas Mszy św. będzie można przyjąć Sakrament Chorych, a po Mszy św. zapraszamy na herbatę i ciasto do Domu Parafialnego.

Bóg zapłać i szczęść Boże wszystkim.

Parafialny Zespół Caritas

INTERNETOWA STRONA PARAFII

“Instrukcja obsługi”

Droży Czytelniczy!

Oprócz mieszcznika parafialnego istnieje internetowa strona parafii. Co na niej możecie znaleźć?

Zakładki pionowe:

- Aktualności - wszystko, co dzieje się w naszej parafii oraz ważniejsze wydarzenia w naszym mieście. Jest tam również Archiwum aktualności, gdzie przechowywane są informacje i zdjęcia po upływie miesiąca.
- Ogłoszenia parafialne - te na dany tydzień, ale również wszystkie wcześniejsze.
- Strefa dla bierzmowanych - informacje i materiały formacyjne dla kandydatów do bierzmowania
- Rok Liturgiczny - czytania mszalne na niedziele i pliki dźwiękowe homilii z danej niedzieli.
- Z życia Kościoła - informacje, listy duszpasterskie, artykuły z prasy, pliki dźwiękowe z życia diecezji, Kościoła w Polsce i Kościoła na świecie.
- Intencje mszalne - aktualizowane co tydzień
- Porządek nabożeństw - w kościele parafialnym i we wszystkich kaplicach
- Kancelaria parafialna - godziny otwarcia
- Galeria - można tu znaleźć więcej zdjęć niż jest opublikowane w Aktualnościach
- Kontakt - adres, numery telefonów, numer konta i dane internetowe parafii.

Zakładki poziome:

Patron parafii, Duszpasterze, Wspólnoty i grupy parafialne, Historia parafii, Obiekty sakralne w parafii, Parafie dekanatu - informacje są aktualizowane w miarę potrzeb

Zachęcam do odwiedzania strony i zapoznawania się z umieszczonymi na niej informacjami. przypominam adres: www.albert-busko.pl

Miriam

WIADOMOŚCI EKONOMICZNE I NIE TYLKO

W ubiegłym tygodniu zakończyliśmy wizytę duszpasterską. Zaprosiło nas w tym roku do swoich mieszkań 1513 rodzin – to około 4600 wiernych. Spotkaliśmy 365 zamkniętych mieszkań natomiast w sposób zdecydowany nie przyjmuje wizyty duszpasterskiej w naszej parafii 36 rodzin. Na ręce księży przekazano sumę 115 760zł. Pieniądze zostaną wykorzystane na spłatę zadłużenia a pozostała suma na bieżące prace w parafii. Wszystkim, którzy nas przyjęli dziękujemy za ich życzliwość i otwartość. Przepraszamy jeśli z powodu zmęczenia czy innych przyczyn nie spełniliśmy oczekiwań parafian pokładanych w wizycie duszpasterskiej. Dziękujemy za ofiary złożone na kontynuowanie prac przy parafialnym kościele jak i za ofiary, które były podziękowaniem za pracę duszpasterską księży. Bóg zapłać! Nie sposób tutaj nie dodać, że jeszcze w ostatnim miesiącu wpłynęło kilka tysięcy zł z ofiar złożonych przy okazji opłatków. Ostatecznie złożono ogółem 822 koperty zawierające 42 110zł. Nigdy jeszcze w historii naszej parafii nie złożono takich ofiar. Wasza hojność staje się dla mnie kolejnym zobowiązaniem, żeby jak najlepiej wykorzystać ofiarowane środki.

Jak już wcześniej informowaliśmy najważniejszą inwestycją tegoroczną będzie budowa nowych ławek w kościele parafialnym. Pomimo pewnej niepewności co do naszych możliwości finansowych zamówiłem już 40 ławek o 2 metrowej długości, co pozwoli nam uzyskać dwa rzędy na całej długości kościoła i 160 miejsc siedzących. Koszt zamówionych ławek wyniesie 80 000zł. Na ten cel zostało zadatkowane 25 000zł. Ławki mają być gotowe na Wielkanoc. O tym, czy zamówimy kolejną partię ławek zdecyduje stan naszych finansów.

Od woli moich parafian będzie zależeć, czy nie byłoby słuszne wrócić do praktyki składania większych ofiar na tacę przy okazji I Niedzieli miesiąca na ławki. Mam też nadzieję, że znajdą się też rodziny chętne ufundować ławkę lub chociaż jedno miejsce siedzące w kościele. Przypominam. Koszt jednego metra bieżącego ławki wynosi 1000zł i stanowi to dwa miejsca siedzące.

Wszyscy związani z naszą parafią zadają sobie zapewne pytanie, czy działania materialne ograniczą się w tym roku jedynie do wykonania ławek. Na pewno ławki będą zadaniem najważniejszym, ale przecież w parafii jest jeszcze bardzo wiele prac wymagających dokończenia. Będziemy je wykonywać próbując rozsądnie dzielić dostępne środki.

Obecnie prowadzone są prace artystyczne w kaplicy Matki Bożej Fatimskiej, Surowy, nieobrobiony

kamień umieszczony pod tabernakulum, który stanowi „kredencję” –miejsce na którym kładzie się wyjęte z tabernakulum naczynia z Najświętszym Sakramentem podlega obecnie obróbce ostatecznej i polerowaniu. Kolumna podtrzymująca chór muzyczny wykonana z betonu zostanie pokryta stiukiem, Przy tej okazji warto wyjaśnić, że stiuk jest mieszaniną zabarwionej różnymi kolorami specjalnej masy gipsowej osiągającej po wyschnięciu odpowiedni stopień twardości, którą pokrywa się powierzchnie ścian lub elementy architektoniczne, które po przeszlifowaniu do złudzenia przypominają naturalny marmur. Tak spreparowana kolumna osiągnie estetyczną spójność z posadzką kaplicy i z ołtarzem. Prace w kaplicy Fatimskiej zostaną w następie przeniesione na elementy nastawy ołtarza. Ze względu na to, że w kaplicy odprawiamy w już nabożeństwa i Msze święte, dlatego zamówiłem profesjonalne nagłośnienie, które ułatwi uczestnikom liturgii dobrze słyszeć celebransę i księdza głoszącego Słowo Boże.

W czasie noworocznego spotkania osób zaangażowanych w życie parafii powstała inicjatywa, żeby upamiętnić kanonizację Jana Pawła II budową pomnika ku jego czci. Moim zdaniem można to najlepiej zrobić przez umieszczenie płaskorzeźby Św. Jana Pawła II na zewnętrznej ścianie kościoła w miejscu, gdzie obecnie znajduje się baner z jego wizerunkiem. Płaskorzeźba wykonana z białego marmuru z okolicznościowym napisem odchodziłaby od formy pomników przedstawiających papieża, których mamy już w Busku dwa, a w sposób prosty i niepretensjonalny stałaby się świadectwem naszego szacunku i wdzięczności do Jana Pawła II.

Ta praca pociągałaby jednak konieczność wykonania następnej. Żeby dobrze wyeksponować epitafilem należałoby wcześniej uporządkować ścianę północną kościoła przez wykonanie ocieplenia i ostatecznych tynków. Tym samym zakres koniecznych prac się automatycznie poszerza. Czy poradzimy sobie z nimi pokaże czas, myślę jednak, że należałoby się zmierzyć z tym wyzwaniem.

Niezbędnym i nie mogącym czekać działaniem jest wznowienie prac przy Kaplicy Św. Anny. Roczna przerwa w pracach przydała się i chociażby do tego, żeby stwierdzić, że konieczne są jeszcze dalsze prace stabilizacyjne murów i fundamentów. Poprzednie prace dały wielki pozytywny efekt. Okazało się jednak, że brak solidnych fundamentów powoduje, że pojawiły się pęknięcia murów w innych miejscach niż dotychczas. Ekspertyza wykonana przez specjalistów związanych z Urzędem Konserwatora Zabytków w Kielcach pomoże nam, mam nadzieję, rozwiązać problem w sposób definitywny. Po ukończeniu tych kosztownych prac chciałbym jeszcze w tym roku otynkować na zewnątrz prezbiterium kaplicy.



Są też już bardzo zaawansowane prace warsztatowe przy nowych oknach do kaplicy i przy witrażach, które zostaną umieszczone w tych oknach. Małe wycinek jednego z witraży prezentujemy na załączonej fotografii. Jednym z planowanych działań wewnątrz kaplicy Św. Anny jest wykonanie napędu do obrazów w ołtarzu głównym. Te działania opóźniają się z przyczyny trudności znalezienia odpowiednich ale i przyzwoitych pod względem cenowym fachowców, którzy nie żądaliby za swoją pracę astronomicznych sum.

Wszystkie te plany będą możliwe do zrealizowania przy wspólnym wysiłku zarówno parafian jak i kuracjuszy
Ks. Proboszcz Marek Podyma

KONCERT KOŁĘD CHÓRU PARAFIALNEGO

W niedzielę, 2 lutego br., w święto Ofiarowania Pańskiego o godz. 16³⁰ wraz z Chórem Parafialnym mogliśmy po raz ostatni w tym roku liturgicznym wspólnie śpiewać kołedy.



Po koncercie Chór Parafialny spotkał się na herbacie.



KONTO PARAFII: BANK SPÓŁDZIELCZY BUSKO-ZDRÓJ 21 8480 0004 2001 0007 0120 0001

Cena egzemplarza gazetki: 2 zł

Kolegium redakcyjne: Asystent Kościelny: Ks. Proboszcz Marek Podyma

Redaktor naczelny: Maria Nogaś; Sekretarz Redakcji: Alicja Kryczka

Wydawca: Parafia pw. Św. Brata Alberta Chmielowskiego

ul. Lipowa 1 28-100 Busko-Zdrój

www.albert-busko.pl e-mail: boskizdroj@kielce.opoka.org.pl